

Paulina Depczyńska

Model kształcenia politycznego w Niemczech – rekomendacje dla edukacji obywatelskiej w Polsce

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 15, 77-97

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paulina Depczyńska*

MODEL KSZTAŁCENIA POLITYCZNEGO W NIEMCZECH – REKOMENDACJE DLA EDUKACJI OBYWATELSKIEJ W POLSCE

Abstrakt

Kształcenie polityczne, ujęte w Niemczech pod pojęciem *politische Bildung*, a w Polsce jako *edukacja obywatelska*, jest niezwykle istotnym elementem funkcjonowania społeczeństwa i państwa demokratycznego. W obliczu zmian politycznych, ustrojowych, gospodarczych, kulturowych i cywilizacyjnych fenomen edukacji obywatelskiej stał się nowym wyzwaniem dla obu państw. Niniejszy artykuł podejmuje próbę definicji pojęć, wskazuje na uwarunkowania kształtowania się systemu kształcenia politycznego oraz omawia rolę edukacji obywatelskiej, zarówno w Polsce jak i w Niemczech.

Słowa kluczowe

Edukacja, edukacja obywatelska, system polityczny, Republika Federalna Niemiec, Polska, kształcenie polityczne

77



Sokratejska idea „wiem, że nic nie wiem” leży u początków rozważań na temat fenomenu wiedzy i niewiedzy. Uzmysłowanie sobie faktu, że nie posiadamy wiedzy jest wyrazem pokory wobec wiedzy i jednocześnie umiłowaniem mądrości. Generowanie wiedzy jest komplementarnie związane z odkrywaniem niewiedzy. Zdobycie określonego kwantum wiadomości i umiejętności za każdym razem uświadamia nam, że istnieją jeszcze przestrzenie nowe, które dotychczas nie zostały odkryte, poznane, zdefiniowane czy opisane.

* **Paulina Depczyńska** – adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim, doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, absolwentka translatorskich studiów podyplomowych na Uniwersytecie Marca Blocha w Strasburgu, stypendystka programów Erasmus/Socrates i Comenius, członek Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych. Zainteresowania badawcze: edukacja obywatelska, problematyka niemcoznawcza, stosunki polsko-niemieckie.

W obliczu wyzwań współczesnego świata obywatele starają się podążać drogą poznania i kształtowania postaw, szczególnie trudne stają się dla nich wybory, których muszą dokonać czy problemy wymagające pilnego rozwiązania. Dobrym kierunkowskazem na skrzyżowaniu dróg społecznych, politycznych i edukacyjnych powinien być sprawnie funkcjonujący system edukacji obywatelskiej, który wnosi niezwykle istotny wkład w funkcjonowanie państwa i społeczeństwa demokratycznego.

W Polsce wraz ze zmianami ustrojowymi 1989 roku, a w Niemczech po zjednoczeniu, rozpoczęła się debata na temat celów, treści i metod edukacji obywatelskiej oraz kompetencji podmiotów odpowiedzialnych za jej realizację. Z tego względu kształcenie polityczne stało się nowym wyzwaniem dla obu państw. Wprawdzie w Niemczech tradycja kształcenia politycznego (*politische Bildung*) jest dłuższa i bogatsza w doświadczenia, a uwarunkowania jego realizacji różnią się od uwarunkowań polskich, to jednak działania podjęte w ramach kształcenia politycznego mają wspólne cele, to jest przekazywanie wiedzy z zakresu edukacji obywatelskiej oraz kształtowanie postaw obywatelskich.

78

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, iż punktem odniesienia niniejszej analizy jest niemieckie środowisko kształcenia politycznego. To właśnie Republika Federalna Niemiec od czasów powojennych wypracowała sprawnie i efektywnie działający, zinstytucjonalizowany model szkolnego i pozaszkolnego kształcenia politycznego, wpisany w system edukacji obywatelskiej prowadzonej przez państwo na szczeblu federalnym oraz w krajach związkowych. Edukacja obywatelska w Niemczech realizowana jest przez wiele podmiotów, do których należą m.in. szkoły, instytucje oświatowe, uniwersytety, czy stowarzyszenia, przy czym największą rolę w przestrzeni kształcenia politycznego odgrywa, powstała w 1952 roku, Federalna Centrala Kształcenia Politycznego z siedzibą w Bonn. Instytucja ta jest ponadpartyjną organizacją podlegającą Federalnemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Należy podkreślić, że niemiecki system edukacji obywatelskiej stanowi trwałą, apolityczną konstrukcję. Stąd wynikają rekomendacje dla Polski, która cały czas zmierza w kierunku instytucjonalizacji systemu edukacji obywatelskiej. Ponieważ umacnianie postaw obywatelskich jest istotnym ogniwem spajającym społeczeństwo z państwem oraz jednym z najważniejszych zadań dla systemu edukacji, w ostatnich dwóch dekadach powstało bardzo wiele podmiotów odpowiedzialnych za realizację edukacji obywatelskiej. Przykładem są Centrum Edukacji Obywatelskiej czy Instytut Pamięci Narodowej.

Próby odnalezienia definicji pojęcia kształcenie polityczne

Kształcenie polityczne jest pojęciem bardzo szerokim, interdyscyplinarnym, a jego definiowanie zależy od wielu czynników takich jak obowiązujące założenia dydaktyczne, mentalność danego społeczeństwa czy ustrój polityczno-gospodarczy. Pojęcie to na gruncie niemieckim jest na nowo aktualizowane i definiowane. Dyskurs prowadzony przez niemieckich teoretyków dydaktyki takich jak Wilhelm Oettinger (1953: 88–136), Theodor Litt (1955), Gerhard Himmelmann (2004: 213–223), Hermann Giesecke (1965; 1993) czy Walter Gagel (1995) przesuwają definicyjne punkty ciężkości w zależności od reprezentowanej przez autora koncepcji dydaktycznej, zarysowując dość wyraźnie linie podziału między „czystą” polityką a kształceniem politycznym.

Stosowanie powyższego terminu w polskojęzycznych publikacjach nie jest jednak ujednoczone i konsekwentne, występuje tu szereg ekwiwalentów o różnym odcieniu znaczeniowym. To, co jedni badacze nazywają edukacją obywatelską, dla innych jest już edukacją polityczną czy wiedzą o społeczeństwie, a dla jeszcze innych kształceniem politycznym. Analiza literatury przedmiotu pozwala wyswobodzić się jednak z nieładu semantycznego, wyrastającego z nałożenia się podobnych zakresów znaczeniowych tych samych pojęć funkcjonujących w różnych systemach kształcenia. Pozwala również określić, jakie są przesłanki przemawiające za użyciem wybranych terminów. Celem niniejszego opracowania nie jest jednak wyprowadzenie definicji nominalnej, bo do takowej trudno sprowadzić funkcjonowanie edukacji obywatelskiej w Polsce oraz kształcenia politycznego w Niemczech. Istotne jest natomiast, aby podkreślić, że stosując termin *kształcenia politycznego* odnosimy się do systemu niemieckiego, natomiast używając pojęcia *edukacji obywatelskiej* odwołujemy się do uwarunkowań polskich.

Rozważając zakres znaczeniowy pojęcia *kształcenie polityczne*, gdzie kształcenie rozumiane jest jako zdobywanie określonego kwantum wiedzy i umiejętności, jako uczenie, w tym również uczenie się (Sobol 1993: 366), należy poddać analizie pojęcie *Bildung* wyprowadzone z języka niemieckiego. Zawiera ono nie tylko sam element kształcenia, który jest wielosektorowy i składa się z trzech, przecinających się i wzajemnie uzupełniających płaszczyzn. Pierwsza płaszczyzna to płaszczyzna kognitywna, będąca płaszczyzną poznania; druga to sfera normatywna, obejmująca wartości, sądy, zapatrywania czy nachylenie ideologiczne, potwierdzająca subiektywny wymiar pojęcia; trzecia to płaszczyzna emotywności. To wyraźne rozgraniczenie i świadome za-

rysowanie granicy, także językowej, pozwala na wyeksponowanie pojęcia *Bildung* (kształcenia), które obejmuje nie tylko składniki wiedzy potrzebnej do wykonywania zawodu aktora politycznego, ale również wiedzy dotyczącej całego ideowego i aksjologicznego stanu umysłu. *Bildung* jako kształcenie nie może być więc stosowane jako pojęcie równoznaczne z wykształceniem (*Ausbildung*), gdyż nie zawsze zdobyte wykształcenie jest miarodajnym odzwierciedleniem stanu wiedzy i umysłu obywatela.

Utrzymanie ważności pojęcia *Bildung* ma jeszcze jeden cel. Odwołanie się do kształcenia powoduje, że nie tworzy się dodatkowego „pojęcia środka”, które wprawdzie nazywa zjawiska, ale ich nie rozgranicza. Takim „pojęciem środka” stosowanym w polskiej literaturze przedmiotu jest edukacja polityczna. Wyrażenie to nie oznacza jedynie produkowania i transferu wiedzy przez szkolne i pozaszkolne kształcenie polityczne, ale również oddziaływanie na ucznia, studenta, słuchacza, które formuje i kształtuje ich postawy. Należy nadmienić, że w źródłach niemieckojęzycznych istnieje bardzo wyraźna konsekwencja w stosowaniu pojęcia *wychowanie polityczne*, które jest zarezerwowane dla opisu i analizy kształcenia politycznego w systemach autorytarnych i totalitarnych, podczas gdy termin *kształcenie polityczne* jest właściwe jedynie dla państw demokratycznych.

80

Mając na uwadze powyższe wywody, w celu dokonania konceptualizacji pojęcia na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuje się rozumienie pojęcia kształcenia politycznego jako szkolny i pozaszkolny system wraz z jego nośnikami, zadaniami, do których należy przekazywanie wiedzy z zakresu edukacji obywatelskiej oraz kształtowanie postaw wyrażających się w rozumnym i świadomym uczestnictwie w życiu państwa i społeczeństwa obywatelskiego wraz z metodami stosowanymi do osiągnięcia wyżej wymienionych celów.

Niemiecki model kształcenia politycznego – uwarunkowania instytucjonalno-prawne, cele, zadania, wybrane problemy

W Niemczech za kształcenie polityczne odpowiada przede wszystkim państwo oraz władze poszczególnych krajów związkowych. K.E. Siellawa-Kolbowska, A. Łada i J. Cwiek-Karpowicz w artykule dotyczącym porównania polskich i niemieckich rozwiązań w dziedzinie kształcenia obywatelskiego, przedstawiają model kształcenia obywatelskiego, w którym wyróżniają trzy najważniejsze poziomy (Siellawa-Kolbowska 2008: 33):

- poziom *makro*, gdzie działają instytucje oraz agendy państwowe wraz z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi. Głównym aktorem kształcenia politycznego jest Federalna Centrala Kształcenia Politycznego z siedzibą w Bonn (*Bundeszentrale für politische Bildung*). To niezależna politycznie instytucja, która realizuje zadania wynikające z edukacji obywatelskiej oraz wspiera inne projekty, fundacje i podmioty. W zakresie kontroli prawidłowej dyspozycji środków Centrala podlega Federalnemu Trybunałowi Obrachunkowemu. Działania i misja Centrali zostały zdefiniowane i opisane w Zarządzeniu o Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego z dnia 24 stycznia 2001 roku (*Jahresbericht...*, 2010: 72–73).

- poziom *mezzo*, na którym aktywne są instytucje lokalne i sieci organizacji np. Centrale Krajów Związkowych Kształcenia Politycznego (*Landeszentralen für politische Bildung*). Nie stanowią one w sensie dosłownym oddziałów Federalnej Centrali i nie podlegają jej w sposób bezpośredni. Ich zadania dostosowane są wprawdzie do aktualnych potrzeb danego kraju związkowego, jednakże instytucje te odpowiedzialne są również za realizację zadań ogólnokrajowych.

- poziom *mikro* obejmujący inicjatywy obywatelskie rozumiane jako nieformalne działania jednostek (Siellawa-Kolbowska 2008: 81). W tej przestrzeni przykład stanowią będą projekty obywatelskie czy inicjatywy lokalne, podejmowane w środowisku zawodowym czy społecznym.

Należy zaznaczyć, że powyższy podział został dokonany na podstawie kryterium wyprowadzonego z podziału terytorialnego Republiki Federalnej Niemiec. Natomiast kształcenie polityczne zawiera również w sobie podział na model szkolny, realizowany w ramach zajęć dydaktycznych przez instytucje edukacyjne oraz pozaszkolny, skierowany m.in. do osób dorosłych czy środowisk zawodowych. W szkolnym i pozaszkolnym kształceniu politycznym bardzo ważna jest współpraca instytucji z obu płaszczyzn, która skutkuje osiągnięciem wyżej wymienionych założeń oraz pozyskaniem nowych grup docelowych.

Celem edukacji obywatelskiej w demokracji jest wykształcenie postaw, które charakteryzują dojrzałego obywatela (*der mündige Bürger*) zdolnego do podejmowania świadomych decyzji oraz aktywnie uczestniczącego w życiu społecznym i politycznym, świadomego współodpowiedzialności za siebie i za grupę, do której należy. Dysponuje on wiedzą o zasadach funkcjonowania systemu demokratycznego, społeczeństwa obywatelskiego, gospodarki rynkowej. Jest świadomy korzyści wynikających z przynależności do społeczeństwa, charakteryzuje się poczuciem odpowiedzialności za innych, za *bonum communa*e oraz

za wartości, jakie niesie ze sobą demokracja¹. „Demokracja nigdzie nie definiuje się sama. Trzeba jej się nauczyć. To najważniejsze zadanie kształcenia politycznego: przekazuje podstawowe wartości zawarte w konstytucji. Uczy reguł gry w demokracji i umożliwia polityczne zaangażowanie. Dostarcza wiedzy i kompetencji, tak by ludzie potrafili samodzielnie formułować sądy na tematy społeczne i polityczne. (...) Sprawnie działający system kształcenia politycznego zakłada wydajność instytucji, tym samym Federalna Centrala Kształcenia Politycznego odgrywa tu kluczową funkcję (...)” (*Jahresbericht...*, 2002: 18).

Analizując zależność między świadomym obywatelem, zaopatrzonym w wiedzę i kompetencje a środowiskiem i państwem, w którym żyje, warto zwrócić uwagę na fakt, że w powyższej relacji obowiązuje zasada ścisłej wzajemności. Oznacza to, że demokracja tworzy obywatela, stwarzając uwarunkowania do działania, ale i obywatel tworzy i konstruuje demokrację, która nie może istnieć tylko i wyłącznie jako idea czy wyobrażenie. Między sferą idealnego wyobrażenia o funkcjonowaniu państwa demokratycznego a rzeczywistością istnieje przecież przestrzeń, rodzaj przepaści, luki, pustej przestrzeni, a zadaniem kształcenia politycznego jest jej niwelowanie. Można również twierdzić, że ta zależność między świadomym obywatelem a demokracją jest swego rodzaju transakcją wymienną, z której korzystają obie strony, ale i obie strony są za jej powodzenie współodpowiedzialne.

82

Od strony instytucjonalnej natomiast głównym celem Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego jest wzmocnienie świadomości obywatelskiej w duchu demokracji i politycznej partycypacji. Organizując przedsięwzięcia, opracowując publikacje oraz proponując materiały audiowizualne i internetowe, Centrala porusza zarówno aktualne, jak i historyczne kwestie. Formy działań to nie tylko sympozja, kongresy, festiwale i targi, ale także wystawy, podróże studyjne czy konkursy, seminaria filmowe, imprezy kulturalne oraz programy dokształcające dla dziennikarzy. Ta wielostronna oferta, poprzez umożliwienie krytycznego podejścia do kwestii politycznych i społecznych, ma na celu zachęcanie obywateli do czynnego udziału w życiu politycznym. Szczególna odpowiedzialność Republiki Federalnej Niemiec za utrwalanie w świadomości swych obywateli wartości takich jak demokracja, pluralizm i tolerancja wyrasta z własnych historycznych doświadczeń z dyktatorskimi formami rządów.

¹ Na podstawie ankiety przeprowadzonej w dniach 30 listopada – 2 grudnia 2007 roku w Akademii Kształcenia Obywatelskiego w Tutzing w Bawarii, podczas konferencji eksperckiej na temat: *Herausforderungen und Konzepte politischer Bildung zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, (Siellawa-Kolbowska 2008: 27).

Dużą wagę Federalna Centrala Kształcenia Politycznego przykładła do programów dedykowanych nauczycielom i osobom zajmującym się pracą z młodzieżą. Specjalne pakiety medialne i edukacyjne przygotowywane są również dla młodych ludzi w klubach sportowych, wojsku oraz w policji. W erze społeczeństwa multimedialnego Centrala wykorzystuje nowoczesne metody komunikacji, posługując się całą paletą nowych mediów. Jej oferta kształceniowa i stale aktualizowane materiały internetowe korelują z aktualnymi wydarzeniami oraz debatami społecznymi i politycznymi. Dzięki temu Centrala jest dla zainteresowanych obywateli źródłem rzetelnej informacji.

Szeroko zakrojony katalog zadań, dotykający nie tylko spraw *stricte* politycznych, obejmuje również szereg zadań związanych m.in. z funkcjonowaniem gospodarki wolnorynkowej, działaniami podjętymi na rzecz ochrony środowiska czy rozwojem komunikacji masowej. Od roku 2001 zagadnienia kształcenia politycznego w Federalnej Centrali zostały podzielone na 14 głównych bloków tematycznych, do których należą:

1. Podstawowe założenia demokracji i systemów politycznych;
2. Historia Niemiec;
3. Jedność i zjednoczenie Niemiec;
4. Integracja europejska;
5. Stosunki międzynarodowe, studia krajoznawcze i religioznawcze;
6. Funkcje społeczeństwa: procesy i aktorzy;
7. Gospodarka, środowisko i państwo socjalne;
8. Demografia, migracja, integracja;
9. Społeczeństwo medialne i informacyjne;
10. Kultura w demokracji;
11. Ekstremizm polityczny;
12. Oświata i nauka;
13. Dydaktyka i metodyka kształcenia politycznego;
14. Opinia publiczna i *Corporate Communication*.

Podejmowane zadania mieszczą się w sferze zawartej między pojęciem *kontynuacji* a *zmiany*, ponieważ założeniem w realizacji kształcenia politycznego jest w pierwszej kolejności pogłębianie wiedzy dotyczącej problematyki demokracji i systemów politycznych, historii Niemiec czy tematyki europejskiej. Nową drogę wyznaczają natomiast takie zagadnienia jak rozwój społeczeństwa informacyjnego, migracja, terroryzm czy pedagogika interkulturowa, które w dobie globalizacji stają się wyzwaniem nie tylko dla kształcenia polityczne-

go, ale również dla polityki państw świata, niezależnie od ich szerokości geograficznej.

Przed kształceniem politycznym stoi wiele problemów, które wymagają pilnych zmian i działań innowacyjnych. Problemy te można podzielić na kilka obszarów, do których zalicza się m.in.: różnice w paradygmatach edukacyjnych oraz w definiowaniu pojęcia „kształcenie polityczne”, stereotypy, dominacja języka angielskiego, walka z ksenofobią i antysemityzmem.

Bernhard Sutor w artykule zatytułowanym *Politische Bildung als Praxis. Grundzüge eines didaktischen Konzepts*, poruszając temat sukcesów i niepowodzeń kształcenia politycznego, pisze o tzw. deficytach kształcenia politycznego, a zalicza do nich niedostateczną obecność tematyki ekonomicznej i gospodarczej w kształceniu politycznym oraz nieuwzględnianie kontekstu historycznego w analizie wydarzeń. Zdaniem Sutora nie jest możliwe zrozumienie mechanizmów działania systemu politycznego, idei parlamentaryzmu, praw podstawowych czy państwa prawa bez zrozumienia historii. Edukacja obywatelska i historia są od siebie zależne i wzajemnie się uzupełniają. Sutor nazywa ten związek procesem komunikacji między różnymi grupami i pokoleniami w społeczeństwie. Autor przywołuje i analizuje deficyt filozofii politycznej i etyki. Debata na temat kształcenia politycznego musi być uzupełniona o wymiar moralny, mimo iż coraz częściej pojęcia „polityki” i „moralności” są wobec siebie w opozycji. Działalność polityczna czy metapolityczna rozumiana jako działalność państwa, partii czy jakiegokolwiek organizacji o charakterze politycznym zmierza do regulowania spraw społecznych, ponieważ strony popadają ze sobą w konflikty z uwagi na różne racje moralne, wywołane sprzecznością interesów społecznych, sprzecznością między interesem własnym lub reprezentowanym a uznawanymi zasadami moralnymi. Zderzenie „prywatnych” argumentów z racjami nadrzędnymi rodzi konflikty. Dylematy moralne w polityce powstają również na skutek relatywizacji systemów moralnych, przejawiającej się w zróżnicowaniu kryteriów i systemów moralnych w środowiskach np. religijnych, zawodowych, pokoleniowych czy w różnych szerokościach geograficznych. Z drugiej zaś strony, w polityce trudno czasem o jednoznaczne sądy moralne, ponieważ złożoność i natura problemów wskazuje na ich wielopłaszczyznowość i wielowarstwowość (Sutor 1992: 122–128).

Jednym z ważniejszych problemów, przed którymi stoją zarówno Polska, jak i Niemcy, jest stale spadająca frekwencja wyborcza. W Polsce przyjęło się uważać, że frekwencja wyborcza jest uznawana za główny składnik zakorzenienia i stabilności demokracji. Niemcy na-

tomiast w sposób mniej zaangażowany posługują się kryterium frekwencji wyborczej, która stanowi raczej ogólny wskaźnik charakterystyki systemu demokratycznego (Meyer i in., 2007: 242–243). Mimo to został zanotowany spadek liczby wyborców zarówno w Polsce, jak i w Niemczech². Odpowiedź na pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy jest wieloaspektowa. Z jednej strony nasuwa się oczywista przyczyna braku odpowiedniej alternatywy politycznej, na którą wyborcy mogliby oddać swój głos. Po wtóre, w społeczeństwie istnieje grupa obywateli, która choć pozornie akceptuje ład demokratyczny, to jednak swą *postawą nieuczestniczącą* podkreśla brak aktywnego zaangażowania w sprawy swojej małej ojczyzny i państwa. Część wyborców natomiast należy z pewnością do grupy tzw. zniechęconych do polityki, negujących wartości demokracji, pluralizmu. Skłonność do rezygnacji z udziału w wyborach tłumaczą prozaicznymi powodami, własną frustracją czy samowolą polityków (Meyer i in., 2007: 122–123). Kolejną przyczynę należy upatrywać w społecznej i gospodarczej sytuacji kraju, ponieważ wielokrotnie zauważono tendencję do rezygnacji z udziału w wyborach na skutek zmian koniunkturalnych czy zmiany wskaźników gospodarczych (wzrost stopy bezrobocia, spadek przeciętnego wynagrodzenia, wzrost kosztów utrzymania etc.). W Polsce nie głosuje każdorazowo ok. 60% bezrobotnych (Meyer i in., 2007: 131). W wielu przypadkach wstrzymywanie się od głosowania niesie z sobą metaforyczne przesłanie. Nieoddanie głosu w wyborach miałyby w tym rozumieniu oznaczać próbę zapobiegania określonej sytuacji politycznej czy rozkładowi sił politycznych. Następnym powodem, który nawiązuje w swej istocie do kultury politycznej, jest osłabienie społecznej presji, aby brać udział w wyborach. Liczne kampanie zachęcające do udziału w wyborach nie są wystarczająco skuteczne. Dlatego nie bez znaczenia jest wpływ środowiska lokalnego i otoczenia na podjęcie decyzji o wzięciu udziału w wyborach. Mobilizacja wyborcza wzrasta wraz z zakorzenieniem w danym miejscu. Im dłużej mieszkamy w danej gminie, mieście, im mocniej jesteśmy

² Michael Eilfort w artykule *Zniechęceni, wyobcowani obywatele? – elektorat nieuczestniczący w wyborach jako wyzwanie dla demokracji* zauważa, że frekwencja wyborcza od wyborów do Reichstagu w 1871 r. (51,0%) do wyborów do Bundestagu w 1972 r. (91,1%) stale wzrastała, przez kolejne 10 lat utrzymywała się na mniej więcej tym samym poziomie do wyborów do Bundestagu w roku 1987 i 1990, po czym nastąpiło załamanie tej tendencji. W wyborach do Bundestagu, które odbyły się 18.09.2005 r., frekwencja wyniosła 77,7% (Meyer i in., 2007: 113–114). Bartłomiej Biskup w artykule *Polacy niegłosujący – zawiedzeni, zmęczeni czy niezainteresowani?* podaje, że średnia frekwencja w wyborach parlamentarnych Polsce w latach 1991–2005 wynosiła 46,1%, w wyborach prezydenckich w latach 1990–2005 w I i II turze 58,29, natomiast w wyborach samorządowych w latach 1990–2002 – 42,43% (Meyer i in., 2007: 128–130).

zintegrowani ze społecznością, tym bardziej skłonni jesteśmy do oddania głosu w wyborach. Na udział w wyborach ma również duży wpływ poziom wykształcenia wyborców, co oznacza, że im wyższe wykształcenie, tym niższa absencja wyborcza. Zmienna udziału w wyborach stanowi też stosunek do religii, im osoba bardziej zaangażowana w sprawy wiary i religii, tym chętniej bierze udział w wyborach (Cześnik 2002: 351–372). Grupami, które nie głosują w wyborach, są najczęściej osoby o trudnej sytuacji rodzinnej, bezrobotni, bezdomni, „wyalienowani społecznie”. To oni wraz z nieuczestniczącymi w wyborach z powodów ideologicznych tworzą jedną z ważniejszych grup docelowych dla kształcenia politycznego.

Kolejnym problemem jest powracający zarówno w Polsce, jak i w Niemczech antysemityzm. Odnosząc się do debat na temat przeszłości czy polityki historycznej w obu krajach, problem antysemityzmu był jednym z najbardziej trudnych i kontrowersyjnych problemów, bardzo często uwikłanych politycznie. Dlatego tak bardzo ważne stało się rozdzielenie dyskusji politycznej od obiektywnej analizy historycznej, z czego pierwsze z zadań winno się zostawiać politykom, drugie natomiast historykom. Równie istotna jest wspólna debata, publiczne nazywanie „niewygodnych” aspektów własnej historii. W Niemczech natomiast jako problem jawi się tzw. antysemityzm wtórny, którego głównym elementem strukturalnym jest odwrócenie roli ofiary i sprawcy, po to, by pozornie uwolnić się od odpowiedzialności i uciszyć pamięć. Niewątpliwie wspólnym problemem polskiego i niemieckiego systemu demokracji pozostaje często ukryta i utajona ksenofobia, która może przejawiać się poprzez wrogie nastawienie do imigrantów, ludności napływowej. Zmiana postrzegania i rozluźnienie w postrzeganiu zależności dychotomicznej „Swoj – Obcy” stanowi jedno z ważniejszych zadań ujętych w katalogu edukacji obywatelskiej obu państw.

Kolejnym problemem kształcenia politycznego *sensu largo* jest banalizacja zróżnicowania kulturowego i odmienności religijnej oraz światopoglądowej. Zaletą dialogu międzykulturowego jest wzajemna debata o wartościach zarówno uniwersalnych, jak i narodowych. Koncepcje kształcenia politycznego wywodzą się i opierają o ideę tolerancji, wzajemnego poszanowania i uznania. Kształcenie polityczne, z uwagi na wielość i zróżnicowanie wśród odbiorców edukacji, wyłącza ze swych treści problematykę lokalną, w tym także działania niezamierzone, będące efektem pomyłki, przeoczenia lub działania zamierzone w celu uniknięcia eskalacji konfliktów społecznych, religijnych etc. W ten sposób pomija się w kształceniu politycznym problemy osób o odmiennych poglądach, wyznaniach, orientacjach seksualnych, osoby upośledzone fizycznie czy umysłowo. Podczas

realizacji projektów oraz zajęć dydaktycznych stosuje się metodę unikania kwestii trudnych np. dyskusyjnych problemów historycznych, które mają określone skutki w teraźniejszości, dyskusji o stereotypach, oferując osobom zainteresowanym kompilacje treści reprezentatywnych dla danego narodu, religii, kultury, problemu.

Istotnym działaniem innowacyjnym mogłoby być „spojrzenie do wewnątrz”, czyli odnalezienie w kształceniu politycznym miejsca dla rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego, w której skupiają się jak w soczewce problemy społeczne. Zgodnie z hasłem „myśl globalnie, działaj lokalnie”, wsparcie dla problemów społeczności lokalnej czy rodziny samej w sobie stanowiłoby ważne uzupełnienie katalogu zadań z zakresu kształcenia politycznego. Takie działania byłyby pomocne nie tylko w rozwiązywaniu powyższych problemów, ale również stanowiłyby podstawę do udzielania odpowiedzi na pytanie „kim jestem?”, „jaka jest moja tożsamość?”. Poszczególne grupy docelowe nie są bowiem homogeniczne pod względem tożsamości, wywodzą się ze środowisk wielokulturowych. Znalezienie miejsca dla jednostek o złożonej tożsamości kulturowej, nie tylko w znaczeniu dosłownym (np. dla ludności zamieszkującej tereny pogranicza), ale również dla grup, w których jest zbyt wiele punktów odniesienia, dla społeczeństwa powstałego wskutek procesów globalizacji, dla tzw. *Zwischenmensch*, to wyzwanie dla kształcenia politycznego w XXI wieku.

87

Kształcenie polityczne zmaga się również z brakiem bieżących aktualizacji publikacji oraz stereotypowymi treściami, zwłaszcza w materiałach dydaktycznych. Wymogiem i podstawowym warunkiem efektywnego działania systemu edukacji obywatelskiej jest wykształcona kadra odpowiadająca za realizację zadań, którą oprócz specjalistycznego przygotowania charakteryzuje umiejętność aktualizowania wiedzy, uzupełniania swojego warsztatu pracy o nowe technologie i pomoce dydaktyczne.

Z uwagi na fakt, że materia kształcenia politycznego są problemy współczesnego świata, który podlega ciągłym przemianom o podłożu historycznym, gospodarczym, kulturowym i społecznym, nieodzowne staje się bezustanne aktualizowanie publikacji, materiałów dydaktycznych czy broszur informacyjnych. W przeciwnym przypadku będą one przedstawiać zdeformowany obraz wydarzeń, nieadekwatny do bieżącej sytuacji, a ich rola informacyjna i opiniotwórcza zostanie zakłócona i często będzie się sprowadzać jedynie do pytania „kto jest winny?”. Należy również unikać stereotypów, szczególnie w materiałach dydaktycznych przeznaczonych dla młodszych odbiorców. Dychotomia „*swój-obcy*” stanowi w kształceniu politycznym jedną z trudniejszych do pokonania barier.

Wyzwaniem dla kształcenia politycznego są także problemy w dydaktyce języków obcych oraz powszechna dominacja języka angielskiego. Podstawowym narzędziem komunikacji jest język. W dobie globalizacji coraz bardziej upowszechnia się *lingua franca*, której rolę od lat przejął język angielski. Tak duża popularność języka angielskiego skutkuje formowaniem się owej „subkultury anglojęzycznej”. Z drugiej zaś strony w społeczeństwach istnieją również grupy, które nie posługując się językiem angielskim, tak wszechobecnym w nauczaniu czy w urzędach podczas załatwiania formalności, mogą się czuć wykluczone. Język angielski, dominując nad językami narodowymi, powoduje, że zaniedbuje się nauczanie języków mniejszości narodowych czy języków dużych grup ludności napływowej, uzasadniając swoje stanowisko brakiem odpowiednio wykształczonej kadry dydaktycznej, niewystarczającą zasobnością środków finansowych czy ograniczonym dostępem do materiałów i publikacji w języku docelowym. Argumentacja ta nie jest zasadna, ponieważ na wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej spoczywa obowiązek przestrzegania przyjętej w 1981 roku przez Parlament Europejski *Karty języków i kultur regionalnych*, w której mowa o wspieraniu nauczania języków regionalnych. Fakt dbałości o języki regionalne czy języki mniejszości narodowych można tłumaczyć również chęcią obrony przed niemożliwą już do zatrzymania globalizacją, która poprzez ujednolicanie tworzy plastikową, homogeniczną kulturę właściwą dla wielu krajów, narodów czy kultur. Kluczowym problemem stanie się więc poszukiwanie wspólnego języka, umożliwiającego porozumienie ponad podziałami geograficznymi, regionalnymi, historycznymi, społecznymi czy kulturowymi. Rolę takiego języka mogą pełnić również zastępcze systemy komunikacji niewerbalnej, takie jak np. sztuka, środki masowego przekazu czy multimedia.

Czy możliwe jest w Polsce powstanie zinstytucjonalizowanego systemu edukacji obywatelskiej?

Edukacja obywatelska w Polsce, podobnie jak w Niemczech, przybiera dwie formy: (1) sformalizowanego kształcenia szkolnego, realizowanego w ramach przedmiotu wiedza o społeczeństwie i ścieżek międzyprzedmiotowych, oraz (2) kształcenia pozaszkolnego, rozumianego jako działalność instytucji realizujących kampanie społeczne czy programy oświatowe, organizacji pozarządowych, partii politycznych czy innych inicjatyw obywatelskich, w wielu przypadkach będących nieformalnymi działaniami podejmowanymi przez jednostki. W Polsce nie

istnieje zinstytucjonalizowany system kształcenia politycznego. Działania podejmowane w zakresie edukacji obywatelskiej mają miejsce na wielu płaszczyznach: szkolnej, pozaszkolnej, lokalnej, jednak nie są skorelowane w odniesieniu do celów i przekazywanych treści oraz scentralizowane w odniesieniu do działalności. Przeważający zakres treści stanowi działalność wyłącznie edukacyjna, za którą odpowiedzialni są nauczyciele, pedagodzy, dziennikarze, politycy czy duchowni.

W środowisku podmiotów odpowiedzialnych za kształcenie polityczne w Polsce brakuje instytucji przewodniej, flagowej, która wyznaczałaby standardy i spełniałaby niejako rolę parasola ochronnego dla mniejszych organizacji czy inicjatyw o węższym zasięgu. I choć w obszarze dydaktyki obowiązuje skonsolidowane działanie nauczycieli będące realizacją podstawy programowej z nauczanego przedmiotu, to w środowisku pozaszkolnym wyraźnie zarysowuje się tendencja do decentralizacji i swego rodzaju „przypadkowości” w doborze i realizacji zadań.

Bieżący obraz edukacji obywatelskiej w Polsce jest odzwierciedleniem drogi, jaką pokonuje ona od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. System edukacji obywatelskiej w czasach PRL nosił znamiona indoktrynacji i ideologizacji. Odrzucono cały dorobek metodyczny wyrastający z polskiej oświaty, do szkół wprowadzono nowe podręczniki i programy nauczania. Edukacja obywatelska stała się narzędziem politycznym w ręku partii rządzącej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wprawdzie w szkołach nauczano przedmiotu *wiedza o społeczeństwie*, jednak jego zakres programowy ograniczał się do treści, które ściśle wyznaczała partia, a język, w którym powyższe treści przekazywano społeczności szkolnej, charakteryzowała nowomowa zgodna z założeniami ideologii komunistycznej i oderwana od realnej rzeczywistości. Aktywność społeczna obywateli była skutecznie ograniczana, mimo iż pozornie władza starała się zapewnić dostęp do różnych kursów z zakresu edukacji politycznej, także w radiu, telewizji i prasie. Celem tak prowadzonej edukacji miało być wykształcenie społeczeństwa bezradnego, zależnego, nieświadomego swoich praw i biernego wobec rzeczywistości. Polacy mieli ograniczone możliwości walki i oporu, gromadzili się przeważnie w środowisku rodzinnym, w którym bez obaw mogli dać wyraz swoim przekonaniom, spotykali się w organizacjach kościelnych, katolickich oraz w środowiskach opozycji demokratycznej.

Należy jednak mieć na uwadze, jak trudne jest kształtowanie świadomości politycznej społeczeństwa i tworzenie podstaw społeczeństwa obywatelskiego, gdyż nie powstaje poprzez przeszczepienie załączka z ideą na podatny grunt, chyba że za pomocą dyktatorskich

środków. Działania podejmowane w zakresie edukacji obywatelskiej można porównać z zabiegiem medycznym. I tak samo jak procedury medyczne, które są odpowiedzią na aktualny stan zdrowia pacjenta oraz antycypują rozwój sytuacji w przyszłości, tak i edukacja obywatelska powinna być realizowana „tu i teraz”, ale „rozliczana” i podsumowywana w dłuższej perspektywie.

W latach dziewięćdziesiątych edukacja obywatelska funkcjonowała w tle zmian ustrojowych, które spowodowały transformację państwa, zarówno w odniesieniu do przemian państwa z kierunku socjalistycznego w kierunku demokracji, jak i w odniesieniu do społeczeństwa – ze społeczeństwa zniewolonego i uwikłanego propagandowo w społeczeństwo demokratyczne i obywatelskie. Działania obywatelskie państwa i władz państwowych do 1989 roku postrzegane są z dzisiejszej perspektywy jako działania fikcyjne, propagandowe i fasadowe. Wraz z transformacją ustrojową pojawiły się nadzieje, że wprowadzenie rządów prawa, instytucji demokratycznych i wolnego rynku stworzy „nowe” zachowania społeczeństwa. Powstaje więc pytanie, dlaczego skuteczny rozwój edukacji i postaw obywatelskich okazał się być systemem działań krótkoterminowych?

90

Spółeczeństwo w nowych warunkach musiało nauczyć się odpowiedzialności, w tym także odpowiedzialności na rozwijającym się rynku dóbr i usług, którego główną siłą stały się nie centralnie planowane założenia, a mechanizmy wolnego rynku regulowanego popytem i podażą. Wielu obywateli nie potrafiło zrozumieć reguł nowej rzeczywistości, stało się nieufnymi wobec państwa i jego instytucji, które pozostawiły po sobie negatywny wzorzec. Wynikało to z faktu, że w państwie socjalistycznym wszelkie funkcje kontrolowało państwo i jego rozbudowany aparat władzy, a każda próba inicjowania działań obywatelskich była odbierana jako indoktrynacja ideologiczna i forma przymusu. Mimo, iż wprowadzono instytucje państwa demokratycznego – wolne wybory, kształtowała się własność prywatna – to społeczeństwo potrafiło zauważyć, że w III RP nie ma pełnej przejrzystości w dystrybucji władzy, a wielu ludzi odbierało ten stan rzeczy jako kontynuację dawnego systemu w nowej formule. Idea społeczeństwa obywatelskiego nie mogła pozostać jedynie ideą normatywną. Wymagała wówczas wszczepienia w życie, w rzeczywistość, w której nie wystarczają jedynie sprawnie funkcjonujące instytucje, a konieczne są określone, praktyczne i ukierunkowane działania jak np. swoboda wypowiedzi, mobilność czy tolerancja. Ponieważ społeczeństwo lat dziewięćdziesiątych było społeczeństwem stanu przejściowego, dlatego tym bardziej konieczne były nie ideologie i założenia, a pewne sprawdzalne mechanizmy, które nie miałyby wyłącznie charakteru in-

stytucjonalnego. Tworzyłyby nie tylko wizję społeczeństwa, ale stanowiłyby reakcję na aktualne problemy, to jest kryzys na rynku pracy czy wprowadzenie nowego ładu opartego na postawach aktywnych, zaufaniu, uspołecznieniu, regulacji stanu formalno-prawnego czy pielęgnowaniu wartości.

Analiza systemu kształcenia szkolnego w zakresie edukacji obywatelskiej pozwala wnioskować na temat całego systemu kształcenia politycznego w Polsce. Po pierwsze, edukacja obywatelska nie była traktowana priorytetowo przez władze. Po drugie, nie doceniano znaczenia, które mogła odegrać w tak ważnym momencie historycznym, jakim był i jest proces transformacji państwa i społeczeństwa. Po trzecie, pominięto w edukacji niezwykle ważną grupę docelową – dorosłych. Po czwarte, założenia programowe okazały się niemożliwe do realizacji w przeznaczonym na edukację ustawowym czasie. Po piąte, nie zadbano o narzędzia i instrumenty, za pomocą których możliwa by była ocena efektywności i skuteczności edukacji obywatelskiej. Po szóste, nie zabezpieczono wreszcie solidnego systemu dokształcania nauczycieli przedmiotu oraz grona pedagogicznego. Skutki błędów odczuwane są nadal w postaci spadającej frekwencji wyborczej, zanikającego zainteresowania problematyką obywatelską i mechanizmami demokracji. Ponieważ to w kształtowaniu postaw przejawia się cel edukacji politycznej, postaw, które podniosą poziom życia obywatela podejmującego świadome decyzje polityczne, świadomego praw wspólnoty narodowej i międzynarodowej.

Najważniejsze podobieństwa i różnice między modelem kształcenia politycznego w Niemczech i edukacji obywatelskiej w Polsce można zestawić w poniższej tabeli:

Kategoria	Model kształcenia politycznego w Niemczech	Model edukacji obywatelskiej w Polsce
Podział na sfery działalności	szkolne i pozaszkolne kształcenie polityczne	szkolna i pozaszkolna edukacja obywatelska
Podmioty odpowiedzialne	państwo, władze krajów związkowych, fundacje, instytucje etc.	Ministerstwo Edukacji Narodowej, organizacje pozarządowe, fundacje, instytucje
Status kształcenia politycznego	zadanie państwa, element systemu politycznego, działalność apolityczna i ponadpartyjna; także jako dyscyplina akademicka uprawiana na uniwersytetach	zadanie państwa o znaczeniu drugoplanowym, prezenca przede wszystkim w środowisku szkolnym, słabe rozgraniczenie skutkujące licznymi „przeptywaniami” na linii: polityka – dydaktyka, zagrożenie upolitycznieniem;

Stopień korelacji działań między podmiotami	wzajemny przepływ informacji, współpraca	luźny związek podmiotów, połączonych wspólną problematyką
Stopień instytucjonalizacji	wysoki	niski
Obecność kształcenia politycznego i edukacji w debacie publicznej	odnotowana, często podejmowana, integralna część dyskursu społecznego	tematyka traktowana jako problem drugorzędny, podejmowana podczas konferencji specjalistycznych wśród dydaktyków, politologów, psychologów, pedagogów etc.
Rola państwa	duże wsparcie merytoryczne i finansowe dla podmiotów kształcenia politycznego	przeniesienie odpowiedzialności na samorząd terytorialny, organizacje i podmioty edukacji obywatelskiej
Grupa docelowa	młodzież, studenci, dorośli, osoby starsze, bezrobotni, wykluczeni, cudzoziemcy, także dziennikarze, politycy; uwzględnia się wątek międzykulturowy etc.	przede wszystkim oferta kierowana jest do młodzieży, studentów i osób dorosłych, ze sporadycznym uwzględnieniem obcokrajowców, mniejszości narodowych
System finansowania	zintegrowany, regulowany przez państwo	brak regulacji w zakresie systemowego finansowania

92

Analiza funkcjonowania systemu kształcenia politycznego w Niemczech pozwala na wyprowadzenie wniosków, które mogą stanowić rekomendacje dla systemu kształcenia w Polsce. Wnioski te wynikają z zastosowania perspektywy diagonalno-horyzontalnej, w której zbiegają się dwie optyki postrzegania i analizowania kształcenia politycznego. Z perspektywy diagonalnej wyłania się Niemiecka Republika Federalna jako aktor sceny politycznej i członek organizacji międzynarodowych, będąca przykładem państwa, w którym w system polityczny wpisany jest system kształcenia politycznego oparty o założenia teoretyczne i dydaktyczne. W perspektywę horyzontalną wpisane są natomiast uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, historyczne, polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe, które umożliwiają realizację idei kształcenia politycznego.

Przytoczone argumenty pozwalają wyprowadzić następujące rekomendacje dla kształcenia politycznego w Polsce w aspekcie merytorycznym oraz w aspekcie instytucjonalno-prawnym (Depczyńska 2014).

W aspekcie merytorycznym, po pierwsze, musi dojść do przeformułowania pojęcia, jakim jest kształcenie polityczne. Pojęcie to staje się wieloaspektowe, transgraniczne, ponadnarodowe. Dochodzi do poszerzania jego znaczenia, a wszelkie deficyty w tym obszarze coraz częściej tłumaczy się zawodnością systemową, dewaluacją wartości, brakami w wykształceniu, brakiem wypełniania funkcji przez pań-

stwo, społeczeństwo czy też rodzinę. Kształcenie polityczne jest celem samym w sobie. Nie może być rozumiane jako zespół działań doraźnych, jest długofalową strategią, z której wynika rozumienie przeszłości, działanie w teraźniejszości i planowanie przyszłości.

Po drugie, kształcenie polityczne zarówno w Niemczech, jak i w Polsce, powinno uwzględniać wątki międzykulturowe oraz dynamiczne procesy społeczne, czyli obraz zmieniającego się świata, w którym coraz większą rolę w komunikowaniu, informowaniu, tworzeniu opinii i rozrywce tworzą media cyfrowe. W świecie informatyzacji i globalizacji, których skutkiem jest osamotnienie jednostki, edukacja obywatelska zorientowana na kształcenie postaw tolerancji, uwzględniająca efekt pogranicza, koegzystencji i wzajemnego poszanowania kultur, religii, tradycji, zyskuje zupełnie nowy wymiar.

Po trzecie, wymagane jest, aby problematyka kształcenia politycznego była na bieżąco aktualizowana i uzupełniana, nie tylko w obszarze „czystej” polityki, ale również w działalności pozapolitycznej np. w zakresie ochrony środowiska.

Po czwarte, edukacja obywatelska powinna być kierowana nie tylko do młodzieży szkolnej i studentów. Jej strategiczną grupę docelową powinny stanowić osoby dorosłe, które wzrastając w innym systemie polityczno-gospodarczo-społecznym, odebrały edukację ideologiczno-propagandową, a po transformacji 1989 roku ze względu na decyzje i koleje życia nie zostali objęci edukacją obywatelską.

Po piąte, należy rozważyć nawiązanie i zacieśnienie współpracy instytucji naukowych z instytucjami politycznymi, przy czym należy zadbać o to, aby udział polityków w kształceniu politycznym był wolny od ideologii i upolitycznienia oraz niezależny od światopoglądu partii politycznych.

Po szóste, niezwykle istotne jest monitorowanie i koordynowanie współpracy podmiotów odpowiedzialnych za kształcenie polityczne oraz wspieranie nowych form współpracy instytucji państwowych i prywatnych, wyrażonych m.in. w realizacji wspólnych projektów, współpracy podmiotów szkolnego i pozaszkolnego kształcenia politycznego.

Po siódme, konieczne jest nawiązanie i pogłębianie współpracy z innymi państwami w zakresie edukacji obywatelskiej oraz korzystanie z ich dorobku np. w ramach Unii Europejskiej. Współpraca ta ma na celu poprawę i ujednoczenie jakości edukacji obywatelskiej poprzez analizę podobieństw i różnic w rozwiązaniach systemowych.

W aspekcie instytucjonalno-prawnym zostały sformułowane następujące rekomendacje. Po pierwsze, zaleca się tworzenie warunków instytucjonalno-prawnych, które umożliwią realizowanie założeń edukacji

obywatelskiej, pozyskanie większej liczby zainteresowanych oraz rozszerzenie kręgu o nowe grupy docelowe. Powyższe działania powinny mieć miejsce w obszarze prawa krajowego, polegając na wprowadzeniu ustaw regulujących działalność podmiotów aktywnych w kształceniu politycznym w skali kraju lub na poziomie działalności samorządów terytorialnych, a łączyć je powinna wspólna, skoordynowana polityka edukacji obywatelskiej prowadzona przez państwo.

Po drugie, należy zwiększyć rolę państwa w kształceniu politycznym. To państwo jest odpowiedzialne za politykę edukacji, przy czym edukacja obywatelska winna być na trwałe wpisana w szkolny i pozaszkolny system kształcenia. Rolę państwa można zwiększyć także poprzez zmianę przepisów prawa w obszarze kształcenia. W Polsce powinno się dbać o tworzenie warunków do debaty publicznej, w której edukacja obywatelska nie będzie jawiła się jako pochodna ideologizacji, indoktrynacji czy upolitycznienia, ale stanie się fenomenem edukacyjnym i społecznym. Uczestnicząc w niej, obywatele zdobędą nie tylko określoną wiedzę, ale również kompetencje i umiejętności z zakresu edukacji obywatelskiej, które w sposób bezpośredni przełożą się na podejmowanie świadomych wyborów i decyzji politycznych, uczestnictwo w życiu politycznym oraz działania zmierzające do przemiany społeczeństwa polskiego w społeczeństwo obywatelskie.

94

Po trzecie, należy rozważyć powołanie centralnej instytucji odpowiedzialnej za kształcenie polityczne. Za przykład może służyć dorobek niemieckiego systemu kształcenia politycznego wraz z działalnością Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego jako flagowej instytucji. Nie jest wykluczone, że centralizacja doprowadziłaby do scalenia podmiotów w jedną organizację „nadrzędną”, która miałaby zdecydowanie większy zasięg niż organizacje działające lokalnie, a prowadzona przez nią działalność mogłaby być bardziej efektywna.

Po czwarte, w Polsce szczególne znaczenie ma podniesienie rangi kształcenia politycznego oraz uświadomienie społeczeństwu, jak dużą rolę odgrywa edukacja obywatelska w państwie demokratycznym. Należy upowszechniać poprzez wieloaspektową współpracę z mediami, tematykę edukacji obywatelskiej, która winna być obecna w debacie publicznej. Edukacja obywatelska w tym aspekcie nie może ograniczać się do organizowania widowiskowych projektów, ale musi skutkować wymiernymi sukcesami w postaci wzrostu zainteresowania problematyką czy kształceniem kompetencji obywatelskich.

Po piąte, wymagana jest reforma kształcenia nauczycieli edukacji obywatelskiej czy wiedzy o społeczeństwie i położenie nacisku na fachowe, a nie przypadkowe wykształcenie uniwersyteckie. Musi dojść do przeformułowania procesu nauczania, gdyż nauczyciel ma nie tyl-

ko przekazywać wiedzę na temat fenomenów politycznych i społecznych np. demokracji parlamentarnej, ale musi również wskazać, dlaczego stanowi ona optymalne rozwiązanie i dlaczego wymaga ciągłego udoskonalania.

Po szóste, zagadnieniem wymagającym odrębnego potraktowania, jest problem finansowania podmiotów kształcenia politycznego, które większą część subwencji powinny otrzymywać z budżetu państwa. Kolejne transze mogą być uzależnione od efektywności prowadzonej przez nie działalności. W tym celu konieczne jest opracowanie elastycznych zasad ustalania wysokości środków przekazywanych na realizację zadań z zakresu edukacji obywatelskiej.

Konkludując, pojęcie kształcenia politycznego jest pojęciem pojemnym i adekwatnym, gdyż zawierają się w nim płaszczyzny poznania (logos), wartości (etos) i emotywności (patos). Nie sprowadza się ono jedynie do przekazywania określonego kwantum wiedzy z zakresu edukacji obywatelskiej, jak również do dydaktyki, teorii czy metodyki wiedzy politycznej, ale polega przede wszystkim na wychowawczym i permanentnym oddziaływaniu na grupy docelowe w celu przyswojenia określonych wartości obywatelskich.

W obliczu zmian cywilizacyjnych i globalizacyjnych istnieje potrzeba ciągłej aktualizacji treści i metod kształcenia politycznego, dlatego przedstawionych w niniejszym opracowaniu idei i rekomendacji nie należy rozumieć jako rozwiązań ostatecznych. Niechże będą one impulsami do dalszej dyskusji o zmianach w obszarze kształcenia politycznego.

Należy zauważyć, że powyższe zagadnienie badawcze jest interdyscyplinarne, ponieważ łączy w sobie elementy polityczne, społeczne i kulturowe oraz charakteryzuje się szerokim spektrum rozumienia, a wnioski płynące z jego analizy mogą okazać się przydatne w naukach społecznych czy we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań systemowych z zakresu edukacji obywatelskiej.

Bibliografia

- Bender, Walter (1991), *Subjekt und Erkenntnis. Über den Zusammenhang von Bildung und Lernen in der Erwachsenenbildung*, Wiesbaden: Verlag für Sozialwissenschaften.
- Cześniak, Mikołaj (2002), *Absencja wyborcza w Polsce: strukturalne korelaty zjawiska*, w: D. Walczak-Duraj (red.), *Marketing polityczny a postawy i zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego*, Płock-Łódź: Wydawnictwo Naukowe Novum.
- Dahl, Robert (1995), *Demokracja i jej krytycy*, Kraków: Aletheia.
- Depczyńska, Paulina (2014), *Kształcenie polityczne w Niemczech*, Warszawa: ASPRA JR.

- Fischer, Kurt G. (1973), *Einführung in die politische Bildung. Ein Studienbuch über den Diskussions- und Problemstand der Politischen Bildung in der Gegenwart*, Stuttgart: Stuttgart Metzler.
- Gagel, Walter (1995), *Geschichte der politischen Bildung in der Bundesrepublik Deutschland 1945–1989*, Opladen.
- Giesecke, Hermann (1965), *Didaktik der politischen Bildung*, München: Juventa Verlag.
- Giesecke, Hermann (1993), *Politische Bildung*, München: Juventa Verlag.
- Habermas, Jürgen (1993), *Obywatelstwo a tożsamość narodowa: rozważania nad przyszłością Europy*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Himmelman, Gerhard (2004), *Debatte um Standards in der politischen Bildung*, w: G. Breit, S. Schiele, *Demokratie braucht politische Bildung*, Bonn: Bundeszentrale für Bildung, s. 213–223.
- Jahresbericht der Bundeszentrale für politische Bildung 2000/2001*, (2002), Bundeszentrale für politische Bildung, Bonn.
- Jahresbericht der Bundeszentrale für politische Bildung 2008/2009* (2010), Bundeszentrale für politische Bildung, Bonn.
- Lange, Dirk (2010), *Monitor politische Bildung. Daten zur Lage der politischen Bildung in der Bundesrepublik Deutschland*, Schwalbach: Wochenschau Verlag.
- Litt, Theodor (1955), *Die politische Selbsterziehung des deutschen Volkes*, Schriftenreihe der Bundeszentrale für Heimatdienst, Bonn: Bundeszentrale für Heimatdienst.
- Meyer, Gerd, Sulowski, Stanisław, Łukowski, Wojciech (red.) (2007), *Kultura polityczna w Polsce i w Niemczech. Wybrane problemy*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Oettinger, Wilhelm (1953), *Partnerschaft – die Aufgabe der politischen Erziehung*, Stuttgart: JB Metzlersche Verlagsbuchhandlung.
- Pfitzer, Theodor (1971), *Bürger im Staat*, Stuttgart: Stuttgart Kohlhammer.
- Popper, Karl (2006), *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, tom 1 i 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sander, Wolfgang (Hrsg.) (2005), *Handbuch. Politische Bildung. Reihe Politik und Bildung*, Bonn.
- Sartori, Giovanni (1994), *Teoria demokracji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Siellawa-Kolbowska, Krystyna E. (red.) (2008), *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Sobol, Elżbieta (red.) (1993), *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sutor, Bernhard (1992), *Politische Bildung als Praxis. Grundzüge eines Didaktischen Konzepts*, Schwalbach: Wochenschau-Verlag.
- Wahrig, Gerhard (1997), *Deutsches Wörterbuch*, Gütersloh: Bertelsmann.
- Walczak-Duraj, Danuta (2002), *Marketing polityczny a postawy i zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego*, Płock-Łódź: Wydawnictwo Naukowe Novum.
- Walicka, Bogumiła (red.) (2008), *Słownik politologii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.



Paulina Depczyńska – is an assistant professor at the Institute of International Relations of Jan Kochanowski University in Kielce (the university's branch in Piotrków Trybunalski). With her Ph.D. in political science, she also graduated from postgraduate Translation studies at Marc Bloc University of Strasbourg. She

gained scholarships from the Erasmus/Socrates and Comenius programmes and is a member of the Polish Society of Sworn and Specialized Translators. Her research interests include: civic education, Germany and Polish-German relations.

Abstract

Political education, in Germany known as *politische Bildung* and in Poland as *civic education*, is crucial for the proper functioning of a society and democratic state. In view of many changes in politics, political systems, economies, cultures and civilizations worldwide, the phenomenon of civic education has come as a new challenge for both Germany and Poland. This article aims to define key notions, explores the conditions necessary for the development of a political education system, and examines the role of civic education in the two countries in question.

Keywords

Civic education, political system, the Federal Republic of Germany